W WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Wtorek, 13 maja 1941 r. Rok II-Nr 114 (220)

DECYDUJĄCY CZYNNIK: CZAS.

1) Wojna dzisiejsza jest wojną techniczną i materiałową. Postęp techniki sprawił, że choćby największy tchórz schowany za pancerzem czołgu pokonać może cały oddział najbardziej bohaterskich ludzi, uzbrojonych tylko w karabiny. A gdy już obie strony walczące znachodzą się w równorzędnych pancerzach, to znowu decyduje, kto ma więcej pancerzy i motorów, by w razie zniszczenia i zużycia zastąpić je nowymi. Zużycie to w dzisiejszej wojnie jest wprost fantastyczne i obejmuje wszelkiego rodzaju dobra pracy rąk ludzkich i maszyn. Precyzyjniejszy np. od zegarka motor samolotowy ma życie, obliczane zaledwie godzinami, każdy pocisk przeciw samolotowy to stal, aluminium, żelazo i zapalnik-zegarek. Każdy czołg to forteczka zaopatrzona nietylko w radiowy odbiornik i nadajnik, ale często w komórkę fotoelektryczną. Każda łódź podwodna, kontrtorpedowiec czy potężny pancernik, to nieraz fantastyczne zestawienie przyrządów technicznych, często produkowanych latami. To wszystko wymaga nietylko materiału do sfabrykowania, samej fabrykacji, ale także wymaga środków pędnych w ilościach nieprawdopodobnych. Jedna cysterna najdroższej wysokooktanowej benzyny karmi tylko na kilka godzin potworne pragnienie 2000 konnego motoru bombowca. Nie mniej tego płynu, choć w gorszym gatunku, potrzebuje czołg tak, że gdy gdzieś w bitwie bierze udział kilkanaście dywizyj zmotoryzowanych i setki samolotów, to sztab czyni wszystko, by było to najbliżej źródeł nafty, lub jakichś olbrzymich zapasów wojennych.

2) W dniu wybuchu obecnej wojny, mocarstwami o wysokim rozwoju techniki i olbrzymich zapasach materiałowych były trzy państwa: Anglia, Stany Zjednoczone i Niemcy. Naturalnie Anglia i Stany Zjednoczone, nawet osobno wzięte, niesłychanie przewyższały Niemcy pod oboma względami, zwłaszcza posiadania i dostępu do surowców. Większość surowców, a przede wszystkim nafty, znajduje się w ich rękach. Już w wojnie 1914 do 1918 wypróbowano prawdę, że w nowoczesnej wojnie zwycięża technika i surowiec. Ta prawda była przyczyną, dla której Hitler i jego szajka przez siedem lat dokonywali największego w dziejach świata oszustwa. Deklamowali miłość do pokoju, zawierali demonstracyjne pakty o nieagresję z sąsiadami - a w tajemnicy tworzyli zapasy wszelkiego sprzętu wojennego.

Obliczenie Hitlera było pozornie proste: osiągnąć w tajemnicy największą przewagę techniczną i pobić przeciwników <u>błyskawicznie</u>, nim ich przemysły i większe zapasy zdołają przyjść do słowa. Stąd owa słynna i uroczysta zapowiedź Hitlera przy rozpoczynaniu wojny z Polską, że na jesień będzie już pokój.

<u>Ale właśnie w wojnie z Polską runął cały ten rachunek barbarzyńców. Miesiąc kampanii w Polsce pociągnął za sobą 8 miesięcy konieczności lizania się z ran i zadał cios śmiertelny rachunkowi na błyskawiczne zakończe-</u>

nie wojny. Hitler w Polsce zgubił szansę błyskawicznego zwycięstwa i dziś już - jakżeż ochrypłym i matowym głosem - mówi o wojnie w roku 1942 -więc już wojnie na c z a s .

3) Spokojnie, ale z jakąż energią Anglia i Stany Zjednoczone organizują dzisiaj swą przewagę techniczną i surowcową dla zadania śmiertelnego ciosu niemieckiemu barbarzyństwu.Pioruny Hitlera, które stały się już tylko nieszkodliwymi wyładowywaniami, spływają w próżnię. Z bieżących taśm alianckich miast - fabryk spływają tysiące tanków,wzbijają się w niebo latające fortece. Z fabryk amunicyjnych wychodzą bomby tajemnicze,mające taką moc,że jak np.ostatnio w Emden, jedna jedyna zburzyła całą dzielnicę miasta. Dziś w jednym nalocie na Niemcy bierze udział około 400 latających twierdz, jutro będzie ich tysiące. Czas pracuje spokojnie i bezapelacyjnie na zwycięstwo aliantów.

4) Nietylko potrzeba czasu na przygotowanie sprzętu i ludzi do zwycięstwa ostatecznego, trzeba jeszcze czasu na odzyskanie tego wszystkiego, co Niemcy w pierwszym okresie pozornej przewagi opanowali. Nieomal całą Europę rzucił sobie Hitler pod nogi, posiadł przestrzeń olbrzymią,wzmocnił się zdobytą cudzą bronią. Tak czy owak jednak, w 1942 czy 1943 r.-Niemcy runą w proch, by na pokolenia mógł w Europie zapanować pokój dla wolnych państw i narodów.

- -

W duszy niejednego polskiego żołnierza, który już ponad półtora roku przebywa poza krajem - myśl o tym,że to jeszcze rok, dwa, czy nawet trzy czekać trzeba będzie na powrót do Kraju, budzi się dokuczliwy ból, a serce rozpiera tęsknota za Ojczyzną i najbliższymi. Chcielibyśmy, by okres ten skończył się jaknajprędzej, denerwujemy się nieraz tym,co wydaje się nam powolnością. Ale nie zmienimy niczym praw c z a s u . Musimy być cierpliwi. Musimy wytężyć wszystkie siły, by choć w najdrobniejszej cząstce wziąć udział w idącej ostatecznej rozprawie z barbarzyńcami,czym właśnie ów czas oczekiwania skrócimy. Czeka nas zato nagroda największa:powrót do większej, piękniejszej i potężniejszej Ojczyzny, pełne radości powitanie naszych najbliższych. Dla takich celów warto cierpieć, warto czekać , a gdy nadarza się okazja,bić najzawzięciej.

Sta.

--ooOoo--

T E L E G R A M Y

POWRÓT GEN. SIKORSKIEGO

Londyn,(Pol.Radio) 12.V. W dniu 11 maja br. powrócił z Ameryki gen.Sikorski - na jednym z bombowców, przeznaczonych dla Anglii.

ECHO OBCHODU 3 MAJA W ANGLII

Londyn,12.V.(tel.wł.) W uzupełnieniu wiadomości podanych na podstawie doniesienia radiowego o przebiegu obchodu 3-go maja przez Polaków w Anglii podajemy,że na nabożeństwie w Katedrze Westminsterskiej oprócz władz polskich z prezydentem R.P. na czele obecni byli następujący członkowie korpusu dyplomatycznego:

Ambasadorowie: Anglii:Sir H.Kennard, Stanów Zjedn.:Drexel Biddle,poseł kolumbijski,charges d'affaires:belgijski, holenderski, brazylijski, egipski norweski i czechosłowacki,ponadto przybyła liczna delegacja bratniego narodu czechosłowackiego, w składzie: minister Slawik, generał Ingr oraz przedstawiciele prezydenta Benesza: generał Nizborski i minister Seynoha. Przedstawicielem bryt. ministra wojny był Lord Groft, admirał Dickens i admirał Lord Senpill. Mszę odprawił biskup Gawlina w asyście kardynała Hinsleya.

W śniadaniu wydanym przez prezydenta R.P. Raczkiewicza na cześć króla Jerzego VI w ambasadzie R.P. wzięli udział kanclerz tajnej pieczęci Attlee, minister spr.zagr. Eden, sekretarz stanu dominiów Cranborn,ambasador Kennard, admirał Sir Dudley Pound, lord admiralicji Aleksander,szef sztabu imperialnego generał Sir John Dill, szef sztabu lotnictwa marszałek Sir Charles Portal oraz sekretarz króla Sir Aleksander Harding. Ze strony polskiej obecni byli ministrowie Sosnkowski, Załeski, Stroński, Haller, Seyda,Strasburger, ambasador Raczyński i prezes N.I.K. Tomaszewski, biskup Gawlina , wiceprzewodniczący Rady Narodowej Lieberman, generałowie Klimecki, Ujejski i admirał Świrski. Król spędził w ambasadzie dwie godziny i rozmawiał z prezydentem oraz wszystkimi członkami rządu.

Po południu odbyła się w sali Politechic Theatre akademia,na której przemawiał min.Stroński,podkreślając dwie przełomowe daty w dziejach Polski:

Grunwald, odparcie niemieckiej nawały 1410 oraz uchwalenie Konstytucji trzeciego maja 1791, będącej podstawą ustroju Rzeczypospolitej i duchowego odrodzenia narodu. Po występach chóru wojska polskiego odbyła się premiera filmu polskiego, wykonanego obecnie w Londynie pod tytułem " Biały Orzeł nad Tamizą ", obrazujący życie Polaków i prace Rządu Polskiego i wysiłek zbrojny Polski w Anglii, szczegóły z życia armii lądowej i morskiej, a przede wszystkim czyny lotników polskich, oraz wizytę Pary Królewskiej u wojsk polskich w Szkocji.

Generał Smuts przesłał serdeczną depeszę gratulacyjną do generała Sikorskiego.

NOWA FALA TERRORU W POLSCE

Londyn (Pol.Radio) 12.V. Przemawiając w Minneapolis (St.Zjedn.) ambasador W.Brytanii Lord Halifax, stwierdził, że w okupowanej Polsce szaleje nowa fala terroru niemieckiego, którego ofiarą padło w ostatnich miesiącach około 40.000 ludzi. Podobnie jak niedawno premier Churchill, obecnie Lord Halifax powiedział, że najwyższy czas skończyć z hitlerowską ohydą.

NIEMIECCY OFICEROWIE PRZYBYWAJA do Warszawy

Londyn 12.V.(A.E.) Prasa egipska donosi na podstawie informacyj uzyskanych z kół neutralnych w Londynie, że ostatnio zarekwirowano w Warszawie większą ilość mieszkań, rezerwując je dla przybyłych niedawno oficerów niemieckich. Przypuszczają, że przybycie ich pozostaje w związku z ruchami wojsk niemieckich nad granicą Rosji Sowieckiej.

STOSUNKI NIEMIECKO - FRANCUSKIE

Londyn 12.V. (AFI) Sytuacja jaka wytworzyła się obecnie we Vichy jest zupełnie nieprzejrzysta. Istnieją obecnie w łonie rządu francuskiego dwa zwalczające się kierunki: jeden - na czele którego stoi marszałek Petain - dąży do utrzymania współpracy z Niemcami w ramach zakreślonych warunkami zawieszenia broni, drugi zaś, - z Lavalem, De Brinon, a przede wszystkim Darlanem na czele - dąży do rozszerzenia ram tej współpracy nieomal do granic jakiegoś sojuszu z Niemcami.

Walka prowadzona jest przez drugą grupę w sposób pozbawiony wszelkich skrupułów. Przede wszystkim stosowana jest metoda szantażu i stawiania marsz. Petaina przed faktami dokonanymi. Pod tym znakiem prowadzone były ostatnio w Paryżu rozmowy Darlana i Lavala z przedstawicielem Hitlera Abetzem. Według informacji przesłanych przez korespondenta "Times'a" w zamian za obniżenie o 25 % sumy kontrybucji, jaką płaci Francja na pokrycie kosztów okupacji niemieckiej we Francji, Darlan i Laval mieli - pozostawiając ostateczną decyzję marsz. Petainowi - zgodzić się na odstąpienie Niemcom baz lotniczych w Syrii oraz na przewiezienie francuskimi kolejami wojsk niemieckich do Hiszpanii.

Korespondent dodaje, że przy tej okazji ujawniony został fakt, że gen. Franco już jakiś czas temu podpisać miał dokument w którym wyraził swą zgodę na przemarsz przez Hiszpanię wojsk niemieckich idących na podbój Gibraltaru. Termin przemarszu pozostawiony został decyzji Hitlera, ma on jednak nastąpić rzekomo w drugiej połowie miesiąca maja br. Gen. Franco zmuszony był ponoć ustąpić wobec silnego nacisku niemieckiego, zwłaszcza, że Hitler obiecać miał dostawy większej ilości środków żywności dla Hiszpanii.

Wiadomość o tym porozumieniu niemiecko-hiszpańskim przywieziona została marsz. Petainowi przez amb. francuskiego w Madrycie Pietrie'go, i stanowi obecnie nowy środek nacisku Darlana na Marszałka, w kierunku uzyskania jego zgody na udzielenie Niemcom baz lotniczych w Syrii oraz prawa przejazdu dla wojsk udających się do Hiszpanii.

Jaka będzie ostateczna decyzja trudno przewidzieć. W warunkach stworzonych przez Darlana trudno będzie marsz. Petainowi odmówić, choć z drugiej strony nie wiadomo, czy nie zwycięży w starym marszałku poczucie poszanowania traktatów, a przede wszystkim świadomość, że ustępstwo takie stanowiłoby jaskrawe naruszenie francusko-niemieckich warunków zawieszenia broni. Odmowna decyzja Petaina pokrywałaby się poniekąd ze stanowiskiem jakie zajmuje w sprawie rozszerzenia współpracy z Niemcami gen. Weygand, sprzeciwiający się użyciu Tunisu jako bazy zaopatrzeniowej dla Niemców w ich pochodzie na Egipt. Fakt, że zamiary niemieckie natrafiają pod tym względem na opór ze strony gen. Weyganda wynika z głosów prasy niemieckiej, wyrażającej się z wielkim niezadowoleniem o jego działalności.

ŚMIERĆ ZDRAJCY

Londyn 12.V.(R) Przywódca francuskich narodowych socjalistów Jean Fontenoy zamordowany został przed kilkoma dniami na jednej z ulic Paryża, a trupa jego wrzucono do Sekwany.

Fontenoy był jednym z głównych przywódców i organizatorów t.zw.

stronnictwa ludowego zjednoczenia narodowego we Francji. Śmierć jego wywołała popłoch wśród innych Quislingów francuskich jak M.Deat, Luchaire, i.t.p., którzy mimo opieki, jaką dają im władze niemieckie obawiają się, że spotka ich ten sam los.

PRZEŚLADOWANIA ZWOLENNIKÓW GEN. DE GAULLE

Londyn, 12.V.(R) Radio moskiewskie doniosło przed kilkoma dniami z Vichy, że na polecenie adm.Darlana aresztowano w Marsylii 130 osób pod zarzutem werbowania ochotników do armii gen.de Gaulle.

BRYTYJSKIE ODDZIAŁY SKOCZKÓW SPADOCHR

Londyn 12.V.(B.O.P.) Jeden z wyższych oficerów brytyjskich udzielił kilku informacyj na temat tworzonych w wojsku brytyjskim oddziałów skoczków spadochronowych. Oddziały te rekrutują się z ochotników zgłaszających się z różnych pułków brytyjskich. Są to żołnierze dobrani pod względem fizycznym i zaprawieni do samodzielnego działania. Zaopatrzeni są oni w specjalnego typu spadochrony, które pozwalają na opuszczanie się na ziemię z 150 m. wysokości. Oddziały te zostały uzbrojone w karabiny Brena i lekkie rkm, w nielicznych grupkach stanowią siłę groźną, dorównywującą wszelkim tego rodzaju formacjom niemieckim. Transportowani są oni po 10 w jednym samolocie.

Brytyjskie ministerstwo lotnictwa donosi, że w rocznicę najazdu niemieckiego na Holandię samoloty holenderskiej marynarki wojennej, współdziałając z formacjami bombowców typu Beaufort i Blenheim z brytyjskiej obrony wybrzeży, dokonały ataku na lotniska nieprzyjacielskie w Kristiansand i Mandal w Norwegii południowej. Był to pierwszy wypadek udziału eskadry holenderskiej w ataku na obiekty nieprzyjacielskie znajdujące się na obszarach okupowanych.

Dotychczas eskadry holenderskie w Anglii udzielały tylko ochrony żegludze morskiej i przechodziły przeszkolenie.

DUŻE STRATY NIEMIECKIE NAD W.BRYTANIA

Londyn 12.V.(R) W ciągu 10 dni i nocy miesiąca maja Niemcy stracili nad W.Brytanią 124 bombowce. Licząc, iż obsada każdego bombowca posiada przeciętnie 5 ludzi, straty w niemieckim personelu latającym wynoszą około 600 wyszkolonych lotników.

NOWE LOTNISKA AMERYKAŃSKIE

Waszyngton 12.V.(R) Prezydent Roosevelt zażądał od Kongresu przyznania kredytu w wysokości 61.500.000 dolarów na poczet kosztów wybudowania 149 nowych portów lotniczych.

ZAPOWIEDŹ WAŻNEJ MOWY ROOSEVELTA

Waszyngton, 12.V.(R) Po przebytej ostatnio lekkiej niedyspozycji, prezydent Roosevelt powrócił już niemal zupełnie do zdrowia. Na środę zapowiadane jest niezwykle ważne przemówienie, prez.Roosevelta, poruszające m.i.zagadnienia amerykańskiej polityki zagranicznej. Mowa wygłoszona zostanie z okazji przyjazdu do Stanów Zjedn.A.P. misji z krajów Ameryki Łacińskiej (Środkowej i Południowej).

Wyrażane jest przypuszczenie, że mowa ta dotyczyć będzie sprawy terminu dostaw amerykańskich do W.Brytanii. Roosevelt miał poza tym odroczyć dyskusję w senacie na temat wprowadzenia konwojów.

ZWALCZANIE KORSARZY NA OCEANIE INDYJSKIM

Nowy Jork, 12.V.(R) Prasa amerykańska donosi, że obecnie przebywa na Oceanie Indyjskim eskadra okrętów floty Stanów Zjedn.A.P. Zadaniem tej eskadry ma być zabezpieczenie drogi komunikacyjnej, wiodącej do Morza Czerwonego.

Okręty marynarki australijskiej zdołały ostatnio zatrzymać statek niemiecki służący do zaopatrywania okrętu korsarskiego i schwytany przez okręt korsarski norweski statek-cysternę. Krążownik australijski: "Canberra" (9.850 tonn) i krążownik nowozelandzki "Leander" (7.270 tonn) zatrzymały na Oceanie Indyjskim niemiecki statek transportowy "Coburg" i norweski statek-cysternę "Ketty Brogriv", każdy o poj.ok.7 tyś.tonn.

K R O N I K A   B R Y G A D Y

13 M A J
dziś Serwacego, jutro Bonifacego

T E M P E R A T U R A

w dniu 12.V.o g.12-ej w słońcu 34°C
w cieniu 28°C
w dniu 13.V.o g. 7-ej w słońcu 23°C
w cieniu 22°C

P O L S K I E   K I N O   O B O Z O W E

we wtorek dn. 13 maja br. wyświetla film p.t. "MAŁŻEŃSTWO Z PRZYGODAMI" z Robertem Young i Evelyn Venable w rolach głównych.

UWAGA: Począwszy od dnia dzisiejszego przedstawienia w kinie obozowym rozpoczynać się będą o g. 19.30.

O S T A T N I E   W I A D O M O Ś C I

GEN. SOSNKOWSKI - CIĘŻKO RANNY

Londyn 12.V.(Polskie Radio) W czasie sobotniego wielkiego bombardowania Londynu został poważnie ranny minister gen.broni Kazimierz Sosnkowski. Agencja prasowa Reutera przyniosła szczegóły wypadku. Nalot zastał generała na ulicy w pobliżu mieszkania jednego ze znajomych. Gen.Sosnkowski nie wszedł natychmiast do wnętrza, lecz pozostał na ulicy,by obserwować przebieg nalotu. Bomba,która wybuchła w pobliżu zraniła go odłamkami w plecy, ręce i szyję. Przeprowadzono natychmiast operację celem usunięcia odłamka,który zranił generała w pobliżu arterii szyjowej. Gen.Sosnkowski,który w czasie wojen poprzednich był kilkakrotnie ranny nie przywiązuje wielkiej wagi do ran odniesionych obecnie.

PREZYDENT R.P.DO PREMIERA BRYTYJSKIEGO

Londyn (Pol.Radio) 12.V. Prezydent R.P. Władysław Raczkiewicz przesłał premierowi W.Brytanii Winstonowi Churchillowi list z podziękowaniem za jego przemówienie do Polaków w dniu Święta Narodowego,które było przez nich w Kraju słuchane i należycie ocenione.

HEJNAŁ MARIACKI W RADIO LONDYNSKIM

Londyn,12.V.(Pol.Radio) W dniu 11.V br. na falach radia angielskiego po raz pierwszy popłynęły dźwięki hejnału mariackiego,którym rozpoczęło słuchowisko nadane w jednym z małych miasteczek w Szkocji, poświęcone serdecznym węzłom przyjaźni między Szkocją i Polską.

x x x

W ramach cyklu "pozdrowień międzysojuszniczych" przed mikrofonem Pol, R. przemawiał wczoraj przedstawiciel Jugosławii,dając wyraz głębokiej wiarze w odrodzenie Polski,której 1000-letniego ducha polskiego żadna przemoc nie zdepcze.

TAJEMNICZA SMIERĆ ZASTEPCY HITLERA

Berlin,12.V.(R) Radio niemieckie podało,że o zastępcy Hitlera min.Rudolfie Hessie brak wszelkich wiadomości od dnia 10 bm,gdy wystartował samolotem z Augsburga. Speaker niemieckiego radia dodał,że Hess bądź uległ katastrofie lotniczej,bądź też celowo wyskoczył z samolotu.

Według ogłoszonego po tym komunikatu przez partię narodowo-socjalistyczną "Rudolf Hess ulegał zaburzeniom umysłowym".

Hitler natychmiast zarządził podobno aresztowanie adjutantów Rudolfa Hessa,którzy mają być pociągnięci do odpowiedzialności za niedostateczną ochronę Hessa.

x x x

Prasa egipska przypomina,że Rudolf Hess urodził się w Aleksandrii, w Egipcie. Służył on podczas poprzedniej Wielkiej Wojny w armii niemieckiej, razem z Hitlerem,biorąc udział w walkach we Francji,jako podoficer. Po wojnie przystąpił on do ruchu narodowo-socjalistycznego i podczas jednej z dyskusji z przeciwnikami politycznymi otrzymał cios kuflem w głowę.Pozostała mu po tym fakcie głęboka szrama.

Po nieudanym zamachu hitlerowskim w Monachium w r.1923 osadzony został on wraz z Hitlerem w więzieniu w Landsbergu. Jemu Hitler miał dyktować swoje główne dzieło polityczne zatytułowane "Mein Kampf"(Moja walka).

Zachodzi przypuszczenie,że Hess, który miał większe wykształcenie od Hitlera, w wielu wypadkach poprawiał dyktowany mu tekst. Po wyjściu z więzienia Hitler nie rozstawał się z Hessem, który najpierw stał się sekretarzem osobistym Hitlera, a następnie jego zastępcą na stanowisku kierownika partii narodowo-socjalistycznej. Wielka "czystka" przeprowadzona przez Hitlera w partii w r.1934, gdy zabity został Roehm i jego towarzysze nie dotknęła Hessa. Był on przewodniczącym partyjnej komisji politycznej,a potym wszedł do rządu Rzeszy, jako minister bez teki. Po wybuchu wojny Hitler wyznaczył Hessa na swego ew. następcę.

Hess odznaczał się małomównością. Uważany był za najbardziej oddanego Hitlerowi współpracownika,na którego zresztą posiadał pewien realny wpływ. Miał duży posłuch u wszystkich innych przywódców narodowo-socjalistycznych, jako wyraziciel woli Hitlera. Pomimo, że unikał przesadnego luksusu w życiu, i miał opinię nieprzekupnego,okazało się, iż po ujawnieniu majątku ulokowanego w Ameryce przez poszczególnych przywódców hitlerowskich,Hess miał posiadać tam pokaźną sumę 801 tys.f. szter. oszczędności,z czego połowę złożoną w bankach południowo amerykańskich.

Śmierć Hessa niewątpliwie odbije się silnym echem w niemieckiej opinii publicznej,zwłaszcza,że wiadomości radia niemieckiego pozwalają przypuszczać,że chodzi tu o wypadek samobójstwa,którego istotne motywy są dotychczas nieznane.

ROZLEGŁE NALOTY NA W. BRYTANIE

Londyn 12.V.(R) Wieczór niedzielny i noc na poniedziałek przyniosły naloty na cały szereg miejscowości w W. Brytanii. Naloty te jednak nie miały nigdzie charakteru gwałtownego.W związku z tym szkody były niewielkie a ofiary w ludziach nieliczne.

W czasie nocy zestrzelono 8 bombowców niemieckich. W ten sposób liczba strat niemieckich nad W.Brytanią za 11 dni bm. wynosi już 132 bombowce. W czasie wielkiego nalotu na Londyn w sobotę w nocy wyróżnili się czescy piloci myśliwcy,niszcząc 6 maszyn nieprzyjacielskich,przy czym jeden z pilotów czeskich strącił sam 3 bombowce.

PONOWNE BOMBARDOWANIE HAMBURGA

Londyn 12.V.(R) W nocy z niedzieli na poniedziałek bombowce RAF-u drugą noc z rzędu atakowały Hamburg i Bremę, jak również inne obiekty wojskowe w półn. zach. Niemczech. W obu wspomnianych miastach poddano gwałtownemu bombardowaniu dzielnice przemysłowe i urządzenia portowe. Gdy samoloty brytyjskie wracały po wykonaniu zadań, stocznie i doki hamburskie położone wzdłuż rzeki Elby na przestrzeni około 15 km.stały w płomieniach. Poza tym bombardowano obiekty wojskowe w Emden,doki w Rotterdamie i Ymuiden oraz bazę wodnopłatowców nieprzyjacielskich na wyspie Texel. W czasie tych operacji Anglicy stracili 4 samoloty.

NOWE ZDOBYCZE BRYTYJSKIE W LIBII

Kair,12.V.(R) W Libii pod Tobrukiem brytyjskie patrole zmechanizowane zaskoczyły znaczny oddział nieprzyjacielski i zadały mu straty. Wzięły one przy tym 32 jeńców.

W okręgu Sollum patrole brytyjskie nadal prowadzą swą taktykę nękania nieprzyjaciela i zdobyły przy tym czołg uzbrojony w działo przeciwpancerne.

Działalność lotnictwa brytyjskiego w Cyrenajce była w ciągu ub.dnia jeszcze bardziej ożywiona i energiczna,niż poprzednio. Podczas gwałtownych nalotów na port w Benghazi zaatakowano statki stojące na kotwicy i wywołano trzy wielkie pożary na molo. W Benina wywołano pożar trzech aparatów typu JU 52 i jednego - innego typu. W Berka trafiono w zabudowania na północno-zachodniej stronie lotniska. Dokonano też nalotu na El Gazala. W Derna zaatakowano lądowisko,na którym rozproszone były samoloty oraz ostrzeliwano i bombardowano pojazdy mechaniczne w pobliżu lotniska. Między Derną i Tobrukiem zadano znaczne straty nieprzyjacielskim kolumnom transportowym. Zniszczono jeden aparat Me 109.

W ciągu niedzieli i poniedziałku liczne grupy jeńców włoskich i niemieckich przybyły do Kaira skąd zostały przewiezione do obozów dla jeńców wojennych.

ZDOBYCIE GUMSA W ABISYNII

W Abisynii oddziały hinduskie posuwające się z północy na Amba Alagi osiągnęły znów znaczny sukces, zajmując Gumsa i zdobywając 4 działa górskie oraz znaczną ilość innego materiału wojennego.

W tym czasie wojska południowo-afrykańskie kontynuują swe posuwanie się na północ w kierunku Amba Alagi. W okręgach południowych działania rozwijają się pomyślnie.

Lotnictwo południowo-afrykańskie i brytyjskie nadal nęka Włochów w Abisynii pod Dzimma, Sciasciamanna, Wardera i Amba Alagi. Ze wszystkich działań na Bliskim Wschodzie nie powrócił tylko jeden aparat brytyjski.

SYTUACJA W IRAKU BEZ ZMIAN

Londyn 12.V.(R) Komunikat wojenny z dnia 12.bm. nie przynosi żadnych nowych wiadomości z Iraku,potwierdza tylko zajęcie fortu Rutbah. Wynika z tego,że sytuacja uległa pewnej stabilizacji. Samoloty brytyjskie kontynuowały ekspedycje karne przeciw powstańcom w okręgach, w których stwierdzono ich obecność.

Agencja prasowa Tass donosi o nawiązaniu - poraz pierwszy - stosunków dyplomatycznych między Rosją Sowiecką a Irakiem. Dnia 2 maja rząd iracki zwrócił się z odpowiednią propozycją do rządu sowieckiego,który ją przyjął. Znaczenie tego zresztą czysto formalnego faktu osłabia okoliczność,że prasa i radio moskiewskie w dalszym ciągu występuje w sposób ostry przeciw rebelii,wywołanej przez Rashid Alego, wskazując wyraźnie,że działa on w porozumieniu z Niemcami.

Prasa arabska w Egipcie przynosi charakterystyczną wiadomość,że znany w świecie muzułmańskim przywódca arabski w Transjordanii Emir Abdallah zaprzeczył osobiście pogłoskom jakoby został zamordowany przez własnego syna w czasie sprzeczki na temat Iraku. Pogłoska ta puszczona została w obieg przez propagandę niemiecką.

SPOTKANIE HITLER-STALIN NA M.CZARNYM ?

Londyn 12.V.(A.E.) W prasię brytyjskiej ukazała się wiadomość,powtarzająca pogłoski,że dojdzie do spotkania Hitlera ze Stalinem,o ile tylko prowadzone obecnie rokowania nie zostaną przerwane i doprowadzą do pożądanego dla obu stron wyniku. Samo spotkanie miałoby nastąpić na pokładzie jednego z okrętów na Morzu Czarnym.